

Jarosław Kucharski
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie
<https://orcid.org/0000-0001-6129-4477>

Piotr Duchliński
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie
<https://orcid.org/0000-0001-9480-2730>
<https://doi.org/10.35765/slowniki.459>

Etyka analityczna

Streszczenie

DEFINICJA POJĘCIA: Przedstawiono definicyjną charakterystykę etyki analitycznej oraz wymieniono cechy stylu analitycznego występującego w etyce analitycznej.

ANALIZA HISTORYCZNA POJĘCIA: Przedstawiono najważniejsze koncepcje metaetyki i etyki, które zostały wypracowane w ramach tradycji filozofii analitycznej, takie jak: emotywizm, intuicjonizm, etyka obowiązków warunkowych, uniwersalny preskrytywizm, różne formy utilitaryzmu i inne.

UJĘCIE PROBLEMOWE POJĘCIA: Zreferowano najważniejsze zagadnienia, wokół których toczyły się dyskusje w metaetyce i etyce normatywnej o proveniencji analitycznej. Zwrócono uwagę na pewne przesunięcia koncepcyjne i problemowe, które doprowadziły do aktualnego kształtu etyki analitycznej, uprawianej w powiązaniu z naukami empirycznymi.

REFLEKSJA SYSTEMATYCZNA Z WNIOSKAMI I REKOMENDACJAMI: Zarekomendowano rozwijanie etyki analitycznej, ale takiej, która współpracuje z naukami empirycznymi dotyczącymi moralności i uwzględnia aktualnie obowiązujący naukowy obraz świata.

Słowa kluczowe: etyka, metaetyka, filozofia analityczna, etyka normatywna

Definicja pojęcia

Jednym z najbardziej popularnych nurtów filozofii współczesnej jest nurt analityczny. Na początku XX wieku był on rozwijany przede wszystkim w Wielkiej Brytanii, potem w Stanach Zjednoczonych, a obecnie zwolennicy tego stylu filozofowania znajdują się na wszystkich kontynentach, gdzie uprawiana jest filozofia. W sensie definicyjnym kategoria filozofii analitycznej desygnuje bardzo zróżnicowany pod względem epistemologicznym i metodologicznym nurt filozofii współczesnej, „którego prekursorami byli m.in. G. Frege i – częściowo – F. Brentano, zapoczątkowany w Wielkiej Brytanii na początku XX w.” (Szubka, 2009). Samą „etykę analityczną” proponujemy rozumieć na podstawie kryterium genetyczno-historycznego. Będzie to zatem etyka rozumiana jako refleksja naukowa na tematy dotyczące moralności, z wykorzystaniem metod stosowanych w ramach filozofii analitycznej (Ginters, 1978). W ramach tego nurtu filozoficznego były rozwijane etyka normatywna i metaetyka.

Etyka normatywna zajmuje się określaniem, ustalaniem i uzasadnianiem norm. Metaetyka zajmuje się natomiast analizą znaczeń takich wyrażeń jak „dobry”, „słuszny” i inne. W ramach metaetyki prowadzone są analizy semantyczne języka moralnego oraz rozwijana jest problematyka uzasadnień sądów moralnych. Za Jonathanem Dancym (2013, s. 729) można wyróżnić następujące zagadnienia, którymi zajmuje się analityczna metaetyka:

1. Metafizyka moralności – bada, czy istnieją fakty lub właściwości wyraźnie moralne lub wartościujące.
2. Epistemologia moralna – zajmuje się tym, w jaki sposób fakty te poznajemy, a jeśli istnieją takie właściwości, to w jaki sposób je dostrzegamy i jak je rozpoznajemy.
3. Psychologia moralności – zajmuje się naturą osądu moralnego, w szczególności czy jest to uznanie faktu, czy też przyjęcie jakiejś postawy. W ramach psychologii moralności dyskutuje się zagadnienie, czy istnieje coś takiego jak doświadczenie moralne.
4. Badania nad moralną motywacją – wiążą się z pytaniem, jaki jest związek między sądem moralnym a motywacją.

Zarówno etyka, jak i metaetyka rozwijana w tradycji filozofii analitycznej jest zróżnicowana, cechuje ją pluralizm stanowisk, nie zawsze ze

sobą zgodnych, a niekiedy wręcz wykluczających się. Do etyk normatywnych zalicza się: różne odmiany utilitaryzmu, etykę cnoty, intuicjonizm normatywny, etykę kantowską i inne. Stephen Darwall, Allan Gibbard i Peter Railton twierdzą, że filozofowie moralności porzucili obsesję analitycznej metaetyki i dostrzegli różne sposoby badania normatywnej moralności jako dziedziny poznawczej, bez – jak stwierdzają autorzy – złego filozoficznego sumienia (Darwall, Gibbard & Railton, 1992).

Analiza historyczna pojęcia

Historycznie etyka normatywna poprzedza rozwój metaetyki analitycznej. Do analitycznej etyki normatywnej zalicza się już powstały w XIX wieku utilitaryzm autorstwa Jeremy’ego Benthama i Johna Stuarta Milla (Driver, 2013, s. 751). Natomiast w sensie ścisłym etyka normatywna i metaetyka zaczęły się wraz z *Principia Ethica* George’a E. Moore’a (Deight, 2013, s. 581–583). W pracy tej Moore dokonał rozliczenia z dotychczasową tradycją etyczną, zarzucając jej zwolennikom popełnienie błędu naturystycznego, który polegał na definiowaniu cechy „dobry” za pomocą różnych cech empirycznych, jak np. korzyść czy przyjemność. Moore rozwijał intuicjonizm w epistemologii, platonizm w ontologii jakości, a utilitaryzm w etyce normatywnej. Za klasycznymi utilitarystami przyjął pogląd, że wartość jest neutralna wobec podmiotu, choć różnił się co do określenia szczególnej natury wartości wewnętrznej (Driver, 2013, s. 751).

Moore zapoczątkował rozwój analitycznej metaetyki. Przyczynił się do powstania intuicjonizmu etycznego, który kontynuowali: Harold A. Prichard, William D. Ross, Edgar F. Carritt i Horace W.B. Joseph z Oxfordu oraz Charlie D. Broad i Alfred C. Ewing z Cambridge. Prichard był uznanym liderem tej grupy (Dancy, 2013, s. 730). Dancy uważa, że intuicjoniści podzielali następujące założenia: 1) realizm: istnieją fakty w etyce, tak jak gdzie indziej; 2) kognitywizm: uznaje, że sądy moralne mają charakter poznawczy – mogą być prawdziwe lub fałszywe; 3) nie-naturalizm: fakty, o których mowa w etyce, są faktami pozanaturalnymi; 4) metafizyczny dystans wobec zainteresowania kwestiami metafizycznymi. Epistemolodzy sądzą, że przynajmniej niektóre z faktów normatywnych są oczywiste i znane *a priori*. Intuicjoniści akceptują pluralizm

w teorii praw i zasad. Są podejrzliwi wobec tworzenia sztucznych teorii, a zwłaszcza wobec idei Najwyższej Zasady Etycznej; jeśli już w ogóle zajmują się zasadami, to twierdzą, że istnieje kilka równorzędnych zasad, a jeśli nie, to twierdzą, że istnieje wiele różnych sposobów na bycie dobrym lub złym. Intuicjoniści uważają, że dobro cechuje się niezależnością od słuszności. Dlatego też nie są konsekwencjalistami. Nie twierdzą, że każde działanie, które jest słuszne, jest takie ze względu na wartości jego konsekwencji, nawet jeśli niektóre z nich są dobre (Dancy, 2013, s. 730).

Emotywizm był rozwijany przez Alfreda J. Ayera w pracy *Language, Truth and Logic*. Pod wpływem neopozytywizmu uważał, że zdania należące do etyki nie są ani syntetyczne, ani analityczne. Ich funkcją jest wyrażanie stanów emocjonalnych podmiotu. Emotywizm kontynuował i rozwijał Charles L. Stevenson w pracy *Ethics and Language*. Twierdził, że wypowiedzi moralne wyrażają postawę mówiącego oraz że są próbami wpłynięcia na postawę słuchacza. Emotywiści kwestionowali naukowy charakter etyki oraz podważali możliwość przeprowadzenia racjonalnej debaty etycznej.

Teorią metaetyczną, która narodziła się z wewnętrznych trudności emotywizmu, był uniwersalny preskryptywizm Richarda M. Hare'a. Z emotywizmem dzieli ona pogląd, że nie ma żadnych faktów moralnych. Dla Hare'a nie istnieje coś takiego jak prawdziwa odpowiedź na pytanie „czy powinienem to zrobić?”. Istnieją tylko prawdziwe odpowiedzi na pytania takie jak „czy mogę konsekwentnie zgodzić się z imperatywem nakazującym mi to zrobić?” (Dancy, 2013, s. 736). Hare opracował postkantowską teorię, zgodnie z którą naleganie, aby inni nie traktowali nas w określony sposób, zobowiązuje nas do tego, byśmy sami nie traktowali innych w ten sposób. Akceptując określony imperatyw, nie mogę więc konsekwentnie zalecać uprzejmego traktowania mnie, jednocześnie nie zobowiązując się do uprzejmego traktowania innych ludzi w podobnych okolicznościach. Teoria Hare'a był wpływowa i zdominowała analityczną filozofię moralności w okresie od 1955 roku do połowy lat 70. XX wieku. Badacze uważają, że wpływ preskryptywizmu zaczął słabnąć w połowie lat 70.

Dancy wskazuje, że duży wpływ na filozofię polityki i etykę miał także John Rawls i jego praca *Theory of Justice* z 1971 roku. Natomiast jeśli chodzi o intuicjonizm, to odrodził się on w końcówce lat 70. Wiodącymi

postaciami w powrocie intuicjonizmu byli David Wiggins i John McDowell. Natomiast główną dla niego alternatywą był nawiązujący ideowo do emotywizmu ekspresywizm Simona Blackburna.

W latach 80. w metaetyce i etyce normatywnej zaczyna rozwijać się naturalizm. Wcześniej jeszcze, bo już w latach 50., pojawiają się teorie naturalistyczne związane z tzw. odrodzeniem neoarystotelizmu. Neoarystotelizm ma swój wyraz tak na gruncie etyki normatywnej, jak i metaetyki. Był rozwijany przez: Elizabeth Anscombe, Petera Geacha, Judith Jarvis Thomson oraz Rosalind Hursthouse i Philippę Foot. Naturalizm rozwijano najpierw w Stanach Zjednoczonych. Ważna jest tutaj grupa autorów wywodząca się z Cornell University, tj. Richard Boyd, David Brink, Peter Railton, Nicholas Sturgeon. Naturalizm w metaetyce czy w etyce nie jest stanowiskiem jednorodnym. Naturaliści opowiadają się za istnieniem faktów moralnych, które są faktami naturalnymi, kognitywizmem (sądy moralne mogą być prawdziwe lub fałszywe). Wszyscy naturaliści akceptują naturalizm metodologiczny, tj. tezę, że moralność można wyjaśnić czynnikami naturalnymi, bez odwołania do czynników nadprzyrodzonych. Różnią się w rozumieniu naturalizmu ontologicznego, który dotyczy istnienia faktów i własności moralnych. Naturalizm w latach 80. był rozwijany przez etyków z Cornell. Naturalizm funkcjonalistyczny rozwijał w Australii Frank Jackson.

W ramach naturalizmu mieści się teoria błędu Johna L. Mackiego. Pogląd ten określa się także mianem fikcjonalizmu. Jest rodzajem sceptycyzmu moralnego i antyrealizmu, kwestionującego istnienie obiektywnych własności moralnych poprzez uznanie ich domniemanego sposobu istnienia za „dziwaczny”. Fikcjonalizm był rozwijany także przez Richarda Joyce’a, który twierdził, że stanowisko to jest jednym ratunkiem dla teorii etycznej.

W latach 90. był rozwijany ekspresywizm. Jest on odmianą naturalizmu. Rozwijali go Simon Blackburn i Allan Gibbard. Ekspresywiści łączą naturalizm z emotywizmem. Określa się ich mianem quasi-realistów. Odrzucają istnienie obiektywnych faktów moralnych i zajmują się badaniem różnych funkcji języka moralnego. Zgadza się co tego, że zdania są konwencjonalnymi sposobami wyrażania różnych postaw zajmowanych wobec różnych obiektów, np. sądów czy norm. Postawy, które zajmujemy wobec tych obiektów, mają zasadniczo niepoznawczy charakter. Dla quasi-realistów podstawowym problemem było wyjaśnienie,

dlaczego działamy na podstawie określonych sądów moralnych, skoro *de facto* nie są one ani prawdziwe, ani fałszywe, a my tylko na potrzeby działania przyjmujemy tak, jakby były one prawdziwe lub fałszywe.

W latach 90. rozwija się postkantowski konstruktywizm. Konstruktywiści znajdują się w opozycji nie tyle do emotywizmu, ile raczej do intuicjonizmu. W przeciwieństwie do intuicjonistów twierdzą, że kryteria określające słuszość działania muszą być w określony sposób skonstruowane za pomocą racjonalnie zaakceptowanych procedur. Takie podejście było już rozwijane w latach 70. przez Rawlsa na gruncie teorii sprawiedliwości, natomiast w latach 90. na grunt metaetyki i etyki normatywnej przeniósł je Thomas Scanlon. Należy zaznaczyć, że Rawls nie jest konstruktywistą, jeśli chodzi o kryteria słuszości czy niesłuszości działania (Dancy, 2013, s. 745–746).

Z metod filozofii analitycznej korzystał również utylitaryzm. Moore opowiadał się za pewną formą utylitaryzmu w etyce normatywnej, który była dyskutowana przez innych autorów. W XX wieku nastąpił znaczny rozwój teorii utylitarystycznej. Swoją wkład mieli tutaj Richard Brandt, który rozwijał utylitaryzm reguł, oraz Hare ze swoją teorią dwóch poziomów myślenia moralnego. Historycznie ważną zmianą w rozwoju teorii utylitarystycznej było precyzyjne sformułowanie teorii utylitaryzmu reguł jako alternatywy dla utylitaryzmu czynów. Utylitaryzm czynów utrzymuje, że właściwym działaniem jest działanie, które przynosi maksymalnie dobre skutki. Natomiast utylitaryzm reguł utrzymuje, że właściwe jest działanie wykonywane zgodnie z systemem reguł, które maksymalizują dobro. Utylitaryzm reguł jest pośrednim rodzajem utylitaryzmu, ponieważ słuszość działania nie jest określana przez jego własne skutki, ale raczej przez skutki czegoś innego związanego z działaniem (Driver, 2013, s. 753).

W ramach tradycji analitycznej rozwijała się także etyka feministyczna. Sam termin „feminizm analityczny” wszedł do obiegu z początkiem lat 90. Etyka feministyczna w tradycji analitycznej była rozwijana przez: Alison Jaggar, Sandrę Harding, Carol Gilligan, Nel Noddings oraz Joan Claire Tronto. W ramach tej etyki opracowano etykę troski, która koncentrowała się na kobiecym sposobie przeżywania moralności. Zwrócono też uwagę na potrzebę oparcia etyki na psychologii, ale innej niż ta rozwijana przez Lawrence’a Kohlberga i jego zwolenników. Badaczki zakwestionowały pogląd, iż najwyższym stopniem rozwoju moralnego jest przyjęcie uniwersalistycznej, bezosobowej etyki kantowskiej.

Kantowskie podejście w etyce analitycznej rozwijali: Barbara Herman, Tom Hill, Marcia Baron, Christine Korsgaard, Onora O'Neill i Allen Wood. Kantowskie podejście w teorii polityki rozwija Rawls. Ten ostatni był zainteresowany wypracowaniem koncepcji, która inspirowałaby się kantowskim kontraktualizmem, stanowiącym innowacyjny kontrast dla standardowego hobbesowskiego kontraktarianizmu (Driver, 2013). W drugiej połowie XX wieku prace nad etyką kantowską były motywowane pragnieniem wypracowania kantowskich interpretacji praktyki moralnej, które korzystnie kontrastowałyby z ujęciami alternatywnymi takimi jak utilitaryzm. Interpretacje teorii Kanta u etyków analitycznych są różne: od rewizjonistycznych po takie, które bronią różnych aspektów absolutyzmu moralnego, wskazując, że w całości nie należy go odrzucać. Niektórzy formułowali te same zarzuty w stosunku do Kanta i do utilitarystów. Problemem była np. kwestia emocji czy bezstronności działania, za którą opowiadali się utilitaryści (zob. Driver, 2013).

W ramach etyki analitycznej od lat 50. ubiegłego wieku rozwijała się także etyka cnoty. Etyka cnoty ma charakter normatywny, koncentruje się na podmiocie działania i jego moralnym charakterze. W filozofii analitycznej problematyka etyki cnót pojawiła się za sprawą artykułu E. Anscombe „Modern Moral Philosophy”. Także Alasdair MacIntyre swoimi pracami przyczynił się do renesansu etyki cnoty. W kontekście krytyki metaetyki analitycznej zaproponował swoją koncepcję cnoty. W ramach etyki cnoty dyskutowano takie problemy jak: natura cnoty, charakter moralny, tożsamość podmiotu działania, mądrość praktycznej *phronesis* czy problem sytuacjonizmu. W obszarze etyki analitycznej rozwijane są różne wersje etyki cnót. Najważniejsi autorzy to: Linda Zagzebski, Michael Slote, Julia Annas, Christine Swanton czy Rosalind Hursthouse. W Polsce badania w zakresie etyki cnoty prowadzą: Jacek Jaśtal i Natalia Szutta, Piotr Domeracki, Marcin Zdrenka, Marcin Jaranowski.

Etyka analityczna była także rozwijana w Polsce w szkole lwowsko-warszawskiej. Generalnie analitycy tej szkoły uprawiali etykę naukową, stawiali na jasność i precyzję głoszonych tez oraz ich uzasadnienia. Taki sposób uprawiania etyki zainicjował twórca szkoły Kazimierz Twardowski, sam też opracował zręby tak pojmowanej etyki, która była rozwijana. Etykę w duchu tej szkoły rozwijali: Marian Borowski, Tadeusz Kotarbiński, Tadeusz Czeżowski czy Maria Ossowska, która zajmowała

się nie tylko etyką, ale też szczegółowymi naukami o moralności, takimi jak psychologia i socjologia moralności. Poglądy etyczne występują także w pracach Kazimierza Ajdukiewicza i Karola Frankela. Do poglądów szkoły nawiązywał Władysław Tatarkiewicz, który choć nie był uczniem Twardowskiego, rozwijał etykę naukową skoncentrowaną na problematyce dobra, słuszności i szczęścia. Poglądy etyczne rozwija także jeden z pierwszych uczniów Twardowskiego – psycholog Władysław Witwicki. Jeśli chodzi o stanowisko metaetyczne panujące w szkole lwowsko-warszawskiej, to można je określić jako kognitywizm (etyka jest wiedzą), obiektywizm (wartości są obiektywne), absolutyzm (dobro jest bez względne) oraz naturalizm, zwłaszcza metodologiczny; zagadnienia moralne rozstrzygano bez odwoływania się do czynników nadprzyrodzonych oraz empiryzm, w którym etyka ma bazować na doświadczeniu szeroko rozumianej empirii aksjologicznej (Czeżowski). Niektórym, jak Ossowskiej, blisko było do emotywizmu w kwestii znaczenia zdań normatywnych. Niektórzy (Czeżowski, Kotarbiński, Tatarkiewicz, Witwicki) opowiadali się także za intuicjonizmem w odniesieniu do poznania dobra czy wartości (Ślęczek-Czakon, 1988). Etykę w duchu analitycznym rozwijają uczniowie z pierwszego i drugiego pokolenia szkoły lwowsko-warszawskiej, tacy jak: Marian Przełęcki, Andrzej Grzegorzczak, Bogusław Wolniewicz, Jan Woleński, Ryszard Jadczyk, Jacek Juliusz Jadacki czy Jacek Hołówka. Do sposobu uprawiania etyki analitycznej promowanej przez szkołę lwowsko-warszawską nawiązują: Ryszard Wiśniewski, Adam Jonkisz i inni. Niektórymi poglądami polskich etyków analitycznych inspirowali się także personalisci ze szkoły lubelskiej tacy jak: Stanisław Kamiński, Tadeusz Styczeń czy Andrzej Szostek; do tradycji analitycznej w uprawianiu etyki i bioetyki nawiązują też Barbara Chyrowicz i Włodzimierz Galewicz.

Współcześnie pod wpływem badań neuronauk wykrystalizowała się nowa dziedzina badań: neuroetyka. W literaturze mówi się niekiedy o tzw. zwrocie empirycznym, który korzeniami sięga czasów Hume'a. Niektórzy etycy, zwłaszcza akceptujący naturalizm, głosili potrzebę ugruntowania badań etycznych np. psychologii moralności. Owen Flanagan w pracy *Varieties of Moral Personality* twierdził, że etyka normatywna musi być psychologicznie realistyczna, znaczy to, że musi uwzględniać rzeczywiste badania przeprowadzone w psychologii moralności. Gilbert Harman argumentował natomiast, że sytuacjonizm

wynikający z badań psychologiczny skuteczniech podkopał tradycyjną etykę cnót, podważając możliwość trwałych cech moralnego charakteru (Driver, 2013, s. 767). Obecnie w ramach neuroetyki poszukuje się biologicznych mechanizmów mózgowych, które odpowiedzialne są za powstanie moralności (Churchland, 2013). W prowadzonych w ramach neuroetyki badaniach podejmuje się szereg interesujących zagadnień, których celem jest wykazanie, jakie mechanizmy neuronalne odpowiedzialne są np. za deontologiczne uzasadnienia działania, a jakie za utilitarystyczne. Chodzi tu o znane badania dotyczące dylematu wagonika. Nie można powiedzieć, że współczesna etyka czy metaetyka analityczna staje się neuroetyką, że ma tutaj miejsce jakaś redukcja. Raczej jest tak, że coraz więcej badaczy zwraca uwagę na fakt, że w etyce normatywnej i metaetyce powinno się odwoływać do danych empirycznych, które pomagają zrozumieć złożone mechanizmy funkcjonowania moralności. Są też i tacy, którzy podchodzą z rezerwą do tych badań, pokazując, że nie mogą one podważyć obowiązujące założenia normatywne, zgodnie z zasadą, że z „jest” nie wynika „powinien”.

Ujęcie problemowe pojęcia

Początkowo metaetyka analityczna była skoncentrowana na problemie definicji pojęć etycznych. Moore rozpoczął dyskusję na temat definiowalności dobra. Uznał, że dobro jest przedmiotem ujmowanym w umysłowej intuicji, dlatego nie może być zdefiniowane. W tej kwestii Moore inspirował się poglądami Henry’ego Sidgwicka. Wszelkie próby definiowania własności dobra za pomocą np. własności empirycznych, jak użyteczność czy przyjemność, prowadzą do błędu naturalistycznego, który Moore podważa za pomocą testu otwartego pytania. Ponadto Moore przyjął pogląd od Sidgwicka, że podstawowe zasady etyki są prawdami oczywistymi.

Rozstrzygnięcia metaetyczne były dyskutowane przez realistów z Oxfordu, do których zalicza się: Johna Cooka oraz wspomnianych już jego uczniów H.A. Pricharda, H.W.B. Josepha oraz W.D. Rossa. Realiści z Oxfordu byli intuicjonistami. Dyskutowali zagadnienia epistemologiczne dotyczące intuicyjnego poznania własności moralnych. Podejmowali problem poznania powinności działania. Prichard uważał, że

wiedza o obowiązku ma charakter oczywisty i jest ujmowana w konkretnych okolicznościach działania. Zagadnienia dotyczące kategorii „słuszności” były dyskutowane przez Rossa. Uznawał on pierwszeństwo kategorii słuszności przed kategorią dobra. Dyskutował z konsekwencjalizmem, wskazując na jego ograniczenia. Uważał, że pojęcie słuszności jest niezależne od pojęcia maksymalizacji dobra. Ross dokonał także ważnego rozróżnienia między obowiązkami *prima facie* a obowiązkami *sans phrase*. Wprowadził to rozróżnienie, aby wyjaśnić naturę konfliktu moralnego, który często jest udziałem podmiotu działającego. Są bowiem sytuacje, w których jedno i to samo działanie wypełnia obowiązek jednego rodzaju i narusza obowiązek innego rodzaju (Deight, 2013, s. 593).

Jak pisze Deight, w latach 30. XX wieku dyskusje na temat etyki pośród brytyjskich filozofów, wraz z rosnącą liczbą filozofów amerykańskich, zostały zdominowane przez pytanie, czy terminy etyczne można zdefiniować za pomocą terminów dotyczących właściwości naturalnych (Deight, 2013, s. 594). W ramach neopozytywizmu logicznego dyskutowano status etyki jako nauki oraz zastanawiano się nad logiczno-semiotycznym statusem zdań etycznych. Neopozytywiści, tacy jak Rudolf Carnap czy A. Ayer, uważali, że sądy etyczne są pozbawione znaczenia, nie są bowiem ani tautologiami, ani wypowiedziami empirycznymi, które można by zweryfikować w doświadczeniu zmysłowym. Carnap twierdził, że zdania etyczne służą do wyrażania emocji i wpływania na postawy innych ludzi. Ayer rozwinął emotywistyczną koncepcję języka etycznego. Zakwestionował istnienie faktów etycznych, odrzucił naukowy charakter etyki, a język etyki sprowadził do wyrażania emocji. Emotywistyczna interpretacja etyki była rozwijana przez Stevensona, który opracował semantykę wypowiedzi etycznych, w której akcentował ich funkcję ekspresywną. Inspirował się w tej kwestii badaniami semantycznymi Charlesa K. Ogdena i Ivora A. Richardsa. Stevenson, inaczej niż neopozytywiści, twierdził, że wypowiedzi etyczne mają znaczenie, tylko jest to znaczenie emotywne, a nie kognitywne.

Najbardziej wpływowa według badaczy okazał się jednak teoria Hare’a. Wyróżnił on deskryptywne i preskryptywne znaczenie wyrażań. Deskryptywne opisują fakty, preskryptywne zalecają określone działania. Wypowiedzi etyczne mają charakter preskryptywny, gdyż zalecają określony typ postępowania. Element preskryptywny jest wspólną

częścią znaczenia wszystkich terminów ewaluatywnych. Podobnie jak Stevenson, Hare twierdził, że znaczenie wyrażeń etycznych nie jest w całości kognitywne; uważał, że aspekt nie poznawczy jest dla znaczenia tych wyrażeń kluczowy (Deight, 2013, s. 604). Jak zwraca uwagę Deight, sukces teorii Hare'a sprawił, że niekognitywistyczne ujęcia znaczenia terminów etycznych pozostały na długo w angloamerykańskiej etyce XX wieku, przynajmniej do lat 70. (Deight, 2013, s. 605).

W latach 50. XX wieku pracą *An Examination of the Place of Reason in Ethics* Stephen Toulmin zapoczątkował inny program uprawiania etyki. W centrum postawiony został nie problem znaczenia terminów „dobry” czy „słuszny”, ale stosowanej w dyskursie etycznym argumentacji praktycznej. Dyskutowano zagadnienie tzw. dobrych racji, które mają kluczowe znaczenie w argumentacji praktycznej. Chodziło o badanie tych racji, które skłaniają podmioty do działania. Dobre racje mogą być niezależne od tego, jaką ktoś aktualnie zajmuje postawę emocjonalną wobec działania. Zdaniem Deighta, kwestionując tezę Moore'a, że pierwszym zadaniem etyki jest określenie znaczenia słowa „dobry”, Toulmin pomógł przywrócić w filozofii angloamerykańskiej koncepcję etyki jako badania praktycznego rozumu, którą to wyparła teoria Moore'a (Deight, 2013, s. 606).

Szereg problemów o charakterze metaetycznym i normatywnym dyskutowano w ramach różnych koncepcji naturalizmu etycznego. Podstawową kwestią była sama definicja naturalizmu etycznego i tego, co jest jego przedmiotem. W literaturze dyskutowano tzw. naturalizm faktów i naturalizm własności. Podejmowano problem, czy własności moralne mogą odgrywać rolę eskplanacyjną w wyjaśnieniach obserwowalnych zachowań. Realiści z Cornell uważali, że tak, natomiast inni naturaliści, jak np. Harman, podważali wartość eskplanacyjną własności moralnych, twierdząc, że są one zbędne w wyjaśnieniu ludzkich zachowań, gdyż te mogą być dobrze wyjaśnione poprzez odwołanie się do różnych teorii psychologicznych. Harman uważał, że nie wydaje się, abyśmy mogli obserwować fakty moralne w podobny sposób, w jaki możemy obserwować inne fakty naturalne. O pewnych własnościach naturalnych, np. barwach, możemy mieć bezpośrednią wiedzę bazującą na doświadczeniu zmysłowym. Ale np. dobroć nie wydaje się bezpośrednio obserwowalna, stąd też widoczna jest głęboka dysanalogia między właściwościami moralnymi a właściwościami naturalnymi.

W ramach naturalizmu etycznego dyskutowano nad tym, czy terminy etyczne można zdefiniować w sposób aprioryczny, jak chcieli zwolennicy naturalizmu analitycznego, czy też w sposób syntetyczny na podstawie badań empirycznych, jak chcieli zwolennicy naturalizmu syntetycznego. Niektórzy naturaliści opowiadali się za podejściem redukcyjnym i własności moralne redukowali do faktów naturalnych, inni zaś prezentowali antyredukcjonizm, który przypisuje własnościom moralnym status nieredukowalnych własności naturalnych o charakterze eksplanacyjnym. Sporo uwagi naturaliści poświęcali problematyce superweniencji oraz normatywności. Badacze zagadnienia wskazują, że pojęciem superweniencji posługiwał się już Moore. Według niego własności moralne (oraz estetyczne) mogą przysługiwać przedmiotom tylko wówczas, gdy jednocześnie przysługują im odpowiednie własności naturalne (fizyczne), z którymi są współzmiennie. Moore traktował własności etyczne przedmiotów jako obiektywne, nieredukowalne oraz niedefiniowalne w języku własności naturalnych, chociaż od nich zależne (Poczobut, 2000, s. 26). Pojęcie superweniencji zostało wprowadzone do debaty metaetycznej przez Hare'a w *The Language of Morals*. Umieścił on dyskusję na temat superweniencji na poziomie semantycznym. Mówił on raczej o superweniencji określonych predykatów, a nie własności. Chodziło o superweniencję predykatów moralnych wobec predykatów naturalnych. Superweniencja stała się dla niego semantycznym wymogiem, nałożonym na prowadzony przez niego dyskurs preskryptywny. W naturalizmie dyskutowano różne kwestie dotyczące zależności faktów moralnych, czy własności moralnych od faktów naturalnych. Wypracowano różne koncepcje własności moralnych. Warto zasygnalizować, że były to takie koncepcje jak: koncepcja własności moralnych jako własności rezultatywnych czy własności moralnych jako własności dyspozycyjnych. Problem superweniencji był dyskutowany między zwolennikami redukcjonizmu i antyredukcjonizmu. W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że zwolennicy antyredukcjonizmu opowiadają się za różnymi wersjami superwenientyzmu (zob. Janikowski, 2008). Studia nad normatywnością pozwoliły odeprzeć zarzuty antynaturalistów, że naturalizm nie jest w stanie sformułować spójnej koncepcji normatywności.

W ramach naturalizmu rozwijał się od lat 50. tzw. neoarystotelizm. W jego ramach dyskutowano kwestie metaetyczne i normatywne.

Metaetyczne dotyczyły sposobu rozumienia etyki, natomiast normatywne koncentrowały się na zagadnieniach natury i typologii dóbr oraz ich normatywnym charakterze. W ramach neoarystotelizmu dyskutowano takie problemy jak: natura ludzka, problem jej celowości, rodzaje dóbr, w tym w sposób szczególny koncentrowano się na tzw. dobru osoby ludzkiej. Jego zwolennicy rozwijali znaturalizowaną koncepcję etyki cnót. Dyskutowano zagadnienie mądrości praktycznej (*phronesis*), która miała uzdalniać podmiot do działania zgodnie z posiadanymi cnotami.

Ważne debaty toczyły się w ramach tzw. etyki ewolucyjnej. Miały one charakter metaetyczny i przedmiotowy. W metaetyce dyskutowano tzw. argument darwinowski i jego konsekwencje dla struktury przekonań moralnych. W ramach tej orientacji etycznej dyskutowano zasadność etyki normatywnej. Podejmowano zagadnienie genezy sądów moralnych. Stosując darwinowskie wyjaśnienia, niektórzy autorzy kwestionowali obiektywność i niezmienność norm moralnych. Zwracali uwagę na to, jak dużą rolę w kształtowaniu zasad moralnych odegrał dobór naturalny. W ramach tego podejścia formułowano też tezy radykalne, które wskazywały na konieczność zakwestionowania obowiązywalności zasad moralnych, jeśli posiadają one swoje biologiczne wyjaśnienie (np. Peter Singer). W ramach etyki ewolucyjnej o proveniencji analitycznej szeroko dyskutowany był problem altruizmu, natury ludzkiej, ponadto dyskutowano nad zasadnością obrony prawa naturalnego z perspektywy neodarwinizmu. Z punktu widzenia etyki ewolucyjnej brakuje podstaw do rozwijania teorii prawa naturalnego. Kluczowe debaty koncentrowały się wokół racjonalności przekonań moralnych. W związku z tym zwolennicy etyki ewolucyjnej (np. Sharon Street) zwracali uwagę na adaptacyjny charakter przekonań moralnych. Dobór naturalny faworyzował określone typy przekonań, które były konieczne do przetrwania w zmieniającym się środowisku społecznym. Argumenty darwinowskie prowadziły jednak do sceptycyzmu moralnego, kwestionującego racjonalność i prawdziwość przekonań moralnych. Przekonania moralne nie są wiedzą, tylko biologicznymi adaptacjami umożliwiającymi przetrwanie w określonym środowisku. W metaetyce podejście ewolucyjne związane jest przede wszystkim z różnymi formami naturalizmu metaetycznego. Niektórzy uważają, że sensowną opcją może być ekspresywizm metaetyczny, który wyjaśnia adaptacyjną naturę przekonań moralnych,

rozumiejąc je jako stany umysłu. W Polsce rozwija go Adrian Kuźniar (Kuźniar, 2019).

W metaetyce analitycznej ważny jest spór internalizmu z ekstermalizmem. Pierwotnie pojęcia te funkcjonowały w obrębie epistemologii. Do stanowiska metaetyczne w kwestii relacji, jakie istnieją między „motywacją” a racją praktyczną, ściślej moralną, albo między pojęciami motywacji i racji moralnej. Za internalistyczne w sensie historycznym uznaje się stanowiska Sokratesa, który głosił intelektualizm etyczny, a za ekstermalistyczne w sensie nowożytnym np. stanowisko Hume’a. Internaliści w etyce głoszą, iż rozpoznanie jakiejś racji jako moralnej jest jednocześnie motywacją do jej przestrzegania. Ekstermalisci uznają, że racje moralne nie motywują same z siebie, lecz potrzebują dodatkowych warunków, aby były postrzegane jako obowiązujące. Za internalizmem opowiadają się autorzy akceptujący różne opcje metaetyczne, tak naturaliści, jak i antynaturaliści. W debacie wypracowano wiele różnych typów internalizmu i ekstermalizmu. Wacław Janikowski wyróżnia internalizm i ekstermalizm racjonalności praktycznej, dalej internalizm i ekstermalizm treści, którego zwolennikami byli Thomas Hobbes i David Hume. Współcześnie internalistami treści są np. Philippa Foot i Gilbert Harman. Historyczny przykład ekstermalisty treści to Immanuel Kant, a dzisiejszy – Christine Korsgaard. Ekstermalistami treści są zwolennicy różnych typów utilitaryzmu. Kolejne stanowiska w internalizmie i ekstermalizmie dotyczyły problematyki sądu moralnego, a inne stanowiska internalizmu i ekstermalizmu oceny. Mówi się też o internalizmie i ekstermalizmie uzasadnienia i poznania (zob. Janikowski, 2007).

Kolejną ważną kwestią dyskutowaną w etyce analitycznej był problem trafu moralnego. Debatę nad trafem zainicjował najpierw Bernard Williams, a następnie Thomas Nagel. Problem trafu moralnego związany jest z oceną moralną działania. Dotyczy tego, czy w ocenie działań należy uwzględnić różne zdarzenia losowe, które – co zależy już od poszczególnych rozstrzygnięć – mogą wpływać modyfikująco na ocenę działania i kwestię ponoszenia za nie odpowiedzialności. Traf moralny podaje w wątpliwość zasadę kontroli; oceniamy tylko te działania, nad którymi mamy sprawczość. Jeśli literalnie trzymamy się zasady kontroli, to trudno jest oceniać działania kogokolwiek. W debacie wyróżniono kilka typów trafu moralnego, takie jak: szczęścia, okoliczności, konstytutywny czy kauzalny. W dyskusji tej na jednym biegunie znajdują

się autorzy, którzy zaprzeczają, że istnieje jakikolwiek rodzaj moralnego trafu (Kant, neokantyści), a na drugim ci, którzy akceptują każdy rodzaj moralnego trafu (konsekwencjaliści). Większość autorów, którzy komentowali to zagadnienie, plasuje się gdzieś pomiędzy; jedni albo akceptują podejście mieszane, albo też ograniczają swoje argumenty do starannie określonego podzbioru rodzajów moralnego trafu, pozostając niezangażowanymi w odniesieniu do innych rodzajów trafu dyskutowanych przez innych autorów. Skrajne opcje są krytykowane za nieuwzględnienie ważnych argumentów różnych stron tego sporu. Autorzy zajmujący umiarkowaną pozycję stoją przed wyzwaniem, o które pyta Dana K. Nelkin – gdzie można nakreślić granicę między akceptowalnymi i niedopuszczalnymi formami trafu? (Nelkin, 2019). W Polsce badania nad trafem moralnym prowadzi Przemysław Strzyżyński.

System kontraktualistyczny, zaproponowany przez Thomasa M. Scanlona, przyjmuje za punkt wyjścia: faktyczne istnienie pluralizmu wartości i systemów etycznych, brak porozumienia odnośnie do ontycznego statusu wartości i rozstrzygalności, który system etyczny jest lepszy. Twierdzi, iż nawet w sytuacji braku pewności co do obowiązującego systemu moralnego ludzie troszczą się o moralność, jest ona dla nich ważna. Sam wybiera jako przedmiot namysłu specyficzny rodzaj moralności – moralność dotyczącą tego, „co jesteśmy sobie nawzajem winni”.

Innym nurtem obecnym w etyce analitycznej jest zwrot antyteoretyczny. Jako głównych przedstawicieli należy tu wymienić E. Anscombe, P. Foot oraz B. Williama. Jak zauważa ten ostatni myśliciel: „przeważającą wadą [teorii etycznych – P.D., J.K.] jest narzucanie życiu etycznemu niezmiernie prostego modelu dotyczącego albo pojęć, których używamy, albo reguł moralnych, którymi powinniśmy się kierować” (Williams, 1985, s. 127). Antyteoretycy zauważają, że teoria moralna ma tendencję do upraszczania zagadnień moralnych. Prowadzą one do nieadekwatnych rozwiązań oraz do zastępowania indywidualnej wrażliwości moralnej przez rozważania teoretyczne. Niekiedy teorie zwodzą tym, iż jakoby posiadają pewien „punkt Archimedesza” – pewny i nieruchomy początek rozważań moralnych. Myśl antyteoretyczna nie jest myślą nihilistyczną. Jej celem jest powrót do pierwotnych intuicji moralnych i wzbogacanie indywidualnej wrażliwości moralnej. Dlatego też odwołuje się do teorii cnót.

Na początku lat 90., diagnozując współczesny stan metaetyki analitycznej, autorzy Darwall, Gibbard, Railton zauważyli, że metaetyka, która odrodziła się dzisiaj, różni się na wiele sposobów od metaetyki w czasach jej analitycznego rozkwitu, ale żadna różnica nie jest bardziej uderzająca niż mnogość obecnie aktywnych stanowisk i pytań, która przekreśla możliwość jakiegoś konsensusu. Stwierdzili, że żaden pogląd nie cieszy się obecnie taką przewagą, jak niegdyś np. nonkognitywizm, a pytania o znaczenie wyrażen etycznych zostały zastąpione szeregiem pytań metafizycznych, epistemologicznych i praktycznych (Darwall, Gibbard & Railton, 1992). Zwrot empiryczny sprawił, że etyka analityczna zaczęła współpracować z naukami empirycznymi, co zaowocowało wyodrębnieniem dyskursu neuroetycznego.

Refleksja systematyczna z wnioskami i rekomendacjami

Podjmując refleksję systematyczną nad etyką uprawianą w tradycji analitycznej, stwierdzamy, że jest to aktualny i ważny sposób prowadzenia dyskursu etycznego. Inspirując się artykułem Nagela, możemy powiedzieć, że etykę analityczną powinny cechować: (a) precyzyjne ustalenie znaczeń pojęć; (b) rzetelność i antydogmatyzm, drobiazgowość i bezstronne ważenie racji za i przeciw określonym tezom; wierność regułom krytycznego myślenia; (c) bazowanie na aktualnie obowiązującej wiedzy empirycznej, zainteresowanie jej rozwojem i wszystkimi jej konsekwencjami; szczególnie na neuronaukach, które dostarczają wiedzy o mechanizmach neurobiologicznych funkcjonowania moralności; (d) historyczność, rozumiana jako podejmowanie zagadnień filozoficznych z ich ugruntowywaniem w tradycyjnych systemach filozoficznych, otwarcie na historię formułowanych problemów moralnych; nie zawsze etyka czy metaetyka analityczna o tej historyczności chciała pamiętać, my uważamy, że świadomość historyczna i kulturowa w uprawianiu tej etyki jest kluczowa; (e) dowartościowanie aporetycznego charakteru badań etycznych; (f) opieranie badań etycznych na umiarkowanym naturalizmie o charakterze nieredukcyjnym, który akceptuje jako empirycznie dobrze potwierdzone rezultaty badań uzyskane w obszarze szczegółowych nauk o moralności; (g) oddzielanie kwestii etycznych

od osobistego światopoglądu i wyznawanych wartości; (h) ścisła współpraca etyków w celu intersubiektywnego sprawdzenia uzyskiwanych wyników badań (Nagel, 1936, s. 6–9; Janikowski, 2007). Sformułowany katalog powinności, który bardziej dotyczy samego etyka niż etyki, nie jest kompletny i podlega dyskusji.

Rekomendujemy taki typ uprawiania etyki analitycznej, który odpowiada potrzebom tzw. ducha czasu. Zalecamy uprawianie etyki zakorzenionej w aktualnie obowiązującym naukowym obrazie świata, która swoje rozstrzygnięcia normatywne formułuje nie tylko na bazie zdrowego rozsądku i spekulacji metafizycznych, ale i na podstawie dobrze potwierdzonych danych empirycznych odnoszących się do różnych aspektów funkcjonowania *homo sapiens*. Nie znaczy to, że tak rozumiana etyka od razu sprostą wszystkim wyzwaniom i udzieli ostatecznych odpowiedzi na formułowane problemy etyczne. Chodzi raczej o dokładną diagnozę tych problemów, przebadanie argumentów oraz przeanalizowanie, w jaki sposób rozwój empirycznej wiedzy o moralności może pomóc w objaśnieniu danego problemu. Dla tego typu etyki rekomendujemy interdyscyplinarną współpracę z innymi badaczami, jeśli w swoich badaniach moralności ma nie pozostać na poziomie trywialności. Tak rozumiana etyka analityczna nie redukuje się do nauk empirycznych, ale posiada swoją autonomię metodologiczną i badawczą, natomiast na różnych etapach dyskursu etycznego korzysta z wiedzy empirycznej w celu lepszego zrozumienia mechanizmów umożliwiających podejmowanie działań moralnych w różnych obszarach ludzkiej aktywności. Do przedyskutowania pozostaje problem, czy wiedza empiryczna może modyfikować ustalenia normatywne, które np. powstały w odległej historii, kiedy to funkcjonował w kulturze zupełnie inny obraz świata. Inspirujące dla takiej etyki mogą być badania prowadzone w obszarze psychologii moralności przez Jonathana Haidta, dotyczące moralnych intuicji i kodów moralnych służących do ich racjonalizacji.

BIBLIOGRAFIA

- Churchland, P. (2013). *Moralność mózgu*. Kraków: Copernicus Center Press.
- Dancy, J. (2013). *Meta-ethics in the twentieth century*. W: M. Beaney (Red.), *The Oxford Handbook of the History of Analytic Philosophy*. New York: Oxford University Press.
- Darwall, S., Gibbard, A., Railton, P. (1992). Toward Fin de siècle Ethics: Some Trends. *Philosophical Review*, 101(1): 115–189.
- Deight, J. (2013). *Ethics in the analytic tradition*. W: R. Crisp (Red.), *The Oxford Handbook of the History of Ethics*. New York: Oxford University Press.
- Driver, J. (2005). *Normative ethics*. W: F. Jackson, & M. Smith (Red.), *The Oxford Handbook of Contemporary Philosophy*. New York: Oxford University Press.
- Driver, J. (2013). *Normative ethical theory in the twentieth century*. W: M. Beaney (Red.), *The Oxford Handbook of the History of Analytic Philosophy*. New York: Oxford University Press.
- Ginters, R. (1978). Analityczny sposób uprawiania etyki. *Roczniki Filozoficzne*, 26(2): 27–37.
- Janikowski, W. (2007a). Normatywna definicja filozofii analitycznej. W: *Analiza i Egzystencja*, 5, 45–53.
- Janikowski, W. (2007b). Określenie pojęć internalizmu i eksternalizmu etycznego. *Etyka*, 40, 130–143.
- Kuźniar, A. (2019). *Etyka analityczna a teoria ewolucji*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej.
- McCord, S.G. (2023). *Metaethics*. Pozyskano z: <https://plato.stanford.edu/entries/metaethics/> (dostęp: 12.04.2024).
- Nagel, E. (1936). Impressions and Appraisals of Analytic Philosophy in Europe, cz. I. *The Journal of Philosophy*, 33(1), 6–9.
- Nelkin, D.K. (2019). Thinking Outside the (Traditional) Boxes of Moral Luck. *Midwest Studies In Philosophy*, September, 7–23. DOI: 10.1111/misp.12101.
- Szubka, T. (2009). *Filozofia analityczna. Koncepcje, metody, ograniczenia*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Ślęczek-Czakon, D. (1988). Myśl etyczna w szkole lwowsko-warszawskiej. *Folia Philosophica*, 5, 87–104.
- Williams, B. (1985). *Ethics and the limits of philosophy*. Cambridge: Harvard University Press.